

Pytania i obawy o park kulturowy

Trwają konsultacje w sprawie utworzenia parku kulturowego w części dzielnicy Ruda i objęcia tego obszaru szczególną ochroną konserwatorską. Dzięki takiemu rozwiązaniu poprawiłaby się estetyka całej okolicy, a z elewacji zniknęłyby zbędne reklamy, szyldy, a także nielegalnie zamontowane anteny, rolety czy klimatyzatory.

– Tak naprawdę w większości przypadków chodzi o wyegzekwowanie przepisów, które już obowiązują – tłumaczy wiceprezydent Michał Pierończyk.

Na dostosowanie się do wytycznych projekt uchwały w tej sprawie zakłada dwa, a w niektórych przypadkach nawet trzy lata. Co ważne, właściciele nieruchomości nie muszą się obawiać, że w tym czasie będzie ich czekał „przymusowy” remont, bo to oni zdecydują, kiedy wykonają renowację elewacji lub dachu.

Temat ten omawiany był podczas specjalnego spotkania z mieszkańcami. W jego trakcie można było zgłosić swoje uwagi do pomysłu władz miasta oraz podzielić się wątpliwościami i obawami co do wprowadzenia go w życie. Tych ostatnich było całkiem sporo.

– Dzielnica Ruda to aktualnie jedno z nielicznych miejsc w naszym województwie, gdzie dzięki zachowanemu dziedzictwu, także temu niematerialnemu, można zobaczyć jak na przestrzeni wieków obszar wiejski przekształcał się w osadę przemysłową. Ogromnym atutem tego miejsca jest to, że większość historycznych zabudowań w dzielnicy jest dobrze zachowana i stanowi spójną zabudowę – podkreśla wiceprezydent Michał Pierończyk.

Ustanowienie parku kulturowego pozwoli poprawić jakość

przestrzeni publicznej, głównie w aspekcie estetyki. Na obszarze parku kulturowego mogą być bowiem ustanowione zakazy i ograniczenia. I właśnie to budzi najczęściej obaw mieszkańców. Szczególnie dotyczy to dostosowania budynków i obiektów do nowych zasad. Chodzi m.in. o demontaż już znajdujących się na elewacjach budynków anten, rolet zewnętrznych czy innych urządzeń.

– Mamy w Rudzie Śląskiej unikalną przestrzeń, chcemy ją chronić, stąd starania o utworzenie parku. Takie rzeczy robi się w Europie, ale i w wielu miastach naszego kraju – argumentuje wiceprezydent.

Jak podkreślają rudzcy samorządowcy, to nie jest żadna nowość i w przypadku obiektów zabytkowych już teraz obowiązywały wytyczne, które zabraniają montażu takich elementów w dowolnym miejscu. – Regulują to zapisy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Jeżeli ktoś dokonywał montażu takich urządzeń zgodnie z przepisami, nie musi niczego zmieniać. Zaproponowane rozwiązania są tak naprawdę powieleniem tego, co już teraz obowiązuje – wskazuje dr inż. arch. Łukasz Urbańczyk, miejski konserwator zabytków.

Osoby, które będą musiały mimo wszystko dostosować się do nowych reguł, nie będą musiały tego robić z dnia na dzień. – Na dostosowanie się do nowych przepisów przewidziano okres dwóch lat od momentu podjęcia przez radnych uchwały. Dodatkowo w przypadku demontażu anten okres ten wydłużony zostanie aż do trzech lat – informuje Łukasz Urbańczyk.

Oprócz anten i rolet na elewacjach budynków zakazany ma być montaż klimatyzatorów, urządzeń nagłaśniających, rur spalinowych i różnego rodzaju kominów. Proponowane regulacje określają także zasady umieszczania i montażu reklam, szyldów, czy innych nośników reklamowych, a także wyglądu i wystroju ogródków gastronomicznych, w tym m.in. rodzaju stosowanych parasoli.

Obawy właścicieli nieruchomości dotyczą też kwestii renowacji budynków. – Nikt nie będzie nakazywał, aby w ciągu dwóch lat właściciele wykonywali kapitalne remonty elewacji czy dachów. To właściciel zdecyduje, w którym momencie to zrobić i dopiero wtedy będzie musiał dopełnić obowiązków związanych z regulacjami dotyczącymi parku kulturowego – tłumaczy miejski konserwator zabytków.

Wprowadzone w projekcie uchwały w sprawie parku kulturowego odpowiednie zapisy mają także ograniczyć emisję światła i dźwięków w jego granicach. – Chodzi tu głównie o wyeliminowanie zbędnych wyświetlaczy LCD, taśm i listew LED, a także neonów czy laserów, którymi „ubogacone” są niektóre sklepy czy inne lokale. Zgodnie z zaproponowanym rozwiązaniem do podświetlenia ma być wykorzystywane jedynie światło białe. Ograniczone ma być także wykorzystywanie głośników np. w ogródkach gastronomicznych – wylicza miejski konserwator zabytków.

Projekt uchwały określa wzory kiosków ulicznych, tablic informacyjnych, słupów ogłoszeniowych czy wózków handlu obwoźnego. Regulacje w sprawie parku kulturowego określają także sposób prowadzenie robót budowlanych na jego terenie oraz składowania i magazynowania odpadów.

Jak wskazują rudzcy samorządowcy wszystkie te rozwiązania mają na celu ochronę unikatowych obszarów krajobrazu kulturowego. Ponadto utworzenie parku kulturowego ma także za zadanie wzmocnić walory turystyczne, gospodarcze i społeczne tego miejsca. Pomóc w tym ma bogactwo zabytków znajdujących się w Rudzie. Są to osiedla patronackie, obiekty sakralne, zespół zamkowy z parkiem i terenem folwarcznym, obiekty małej architektury, budynki przemysłowe, budynki użyteczności publicznej, nekropolie oraz budynki reprezentacyjne, które są materialną pamiątką po właścicielach Rudy, począwszy od rodziny von Stechow, a skończywszy na rodzie von Ballestrem, właścicielach majoratu rudzko-biskupicko-pławniowickiego od 1758 r. do wybuchu II wojny światowej.

Na krajobraz kulturowy przyszłego parku składają się również elementy krajobrazowe związane z pierwotną działalnością rolniczą miejscowej ludności, łączoną później z działalnością w przemyśle oraz gospodarstwami rolnymi prowadzonymi przez samych Ballestremów (folwark, stawy hodowlane). Obiekty na terenie przyszłego parku związane są także z postaciami Karola Goduli i Joanny Gryzik.

Przypomnijmy, że prace nad utworzeniem w Rudzie – najstarszej, bo liczącej ponad 700 lat dzielnicy Rudy Śląskiej – parku kulturowego rozpoczęły się w ubiegłym roku. W maju 2018 r. władze miasta oraz Samorządu Województwa Śląskiego podpisały w tej sprawie list intencyjny.

W imieniu samorządu województwa realizacją przedsięwzięcia zajął się Regionalny Instytut Kultury w Katowicach. W tym czasie przeprowadzone zostały liczne rozmowy i warsztaty z mieszkańcami, przeanalizowano dokumenty archiwalne i strategiczne, a także wykonano szereg badań w terenie. Efektem tych prac było studium krajobrazowe, w którym opisane zostały walory parku wraz z jego granicami.

Na podstawie zebranych materiałów przygotowany został projekt uchwały określający zasady funkcjonowania parku. Jego zapisy od 2 do 26 września konsultowane były z mieszkańcami.

– W tym czasie wpłynęło kilkanaście uwag. Najważniejsze z nich zostały ujęte w projekcie dokumentu. Dotyczyły one sprecyzowania terminów, które będą musiały zostać dotrzymane przez właścicieli nieruchomości, aby dostosować się do zapisów uchwały. Jeden z wniosków, który również uwzględniony został na etapie konsultacji dotyczył włączenia w obszar parku zabudowy ulicy Stanisława. Natomiast w punkcie mówiącym o zakazie używania urządzeń nagłaśniających wprowadzono zapis umożliwiający ich wykorzystanie podczas imprez okolicznościowych, pod warunkiem organizowania ich zgodnie z zasadami określonymi w odrębnych przepisach – informuje Łukasz Urbańczyk. Dodatkowo projekt dokumentu pozytywnie opiniował

wojewódzki konserwator zabytków.

Aktualnie trwają jeszcze prace konsultacyjne w tym zakresie. Mieszkańcy cały czas przekazują wnioski z uwagami do projektu uchwały w sprawie parku kulturowego. Po zakończonych konsultacjach kolejnym etapem prac nad utworzeniem parku będzie skierowanie projektu uchwały pod obrady Rady Miasta, która zdecyduje o jego przyjęciu.

Do tej pory w Polsce utworzonych zostało 35 parków kulturowych, z których najbardziej znanymi są krakowski Kazimierz i ulica Piotrkowska w Łodzi. W województwie śląskim do tej pory formuły parku kulturowego użyto czterokrotnie: w Żorach (Cmentarz żydowski), Tarnowskich Górach (Hałda Popłuczkowa) oraz w Bieruniu (Obszaru Grobli i Bieruń Stary). Trwają również prace nad powołaniem parku na terenie Rybnika. Rudzki park ze względu na swój zakres i potencjał fabularny będzie pierwszą tak złożoną opowieścią o górnośląskim dziedzictwie zapisaną w historycznej przestrzeni i obiektach.